

„Dziennik Białostocki”

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Prokurator Pachot



który padł ofiarą zamachu politycznego w Paryżu.

R. cznik Benoit



wykonawca zamachu na prokuratora Pachota w Paryżu.

Podpalacze świata--falszermi weksli

Sensacyjny memoriał Litwinowa o finansowaniu propagandy bolszewizmu przez oszukańcze machinacje sowieckich misji handlowych

BERLIN 28.12. — Tel. wł. — Afera aresztowanego w Paryżu za oszustwa wekslowe brata sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Litwinowa, zaczyna nabierać charakteru wielkiego skandalu politycznego.

Litwinow, który bezpośrednio po skierowaniu przeciwko niemu oskarżeń o fałszerstwa weksli zbiegł z Paryża do Szwajcarii, powrócił w ostatnich dniach do Paryża i zgłosił się do sądu śledczego.

Sędziemu wręczył Litwinow obszerny memoriał, w którym zbliża postawione mu przez władze sowieckie zarzuty i czyni sensacyjne rewelacje o stosowanych przez rząd moskiewski metodach finansowania propagandy komunistycznej zagranicą.

Dzisiejsza „Voss. Ztg.” przynosi w telegramie z Paryża rewelacyjne szczegóły zeznań Litwinowa.

Z zeznań tych wynika, że machinacje wekslowe Rosji sowieckiej są jedynie środkiem dla zdobycia gotówki na cele propagandy bolszewickiej poza granicami Sowietów.

Celem ułatwienia tych machinacji rząd moskiewski założył zagnatą cały szereg misji handlowych.

Fabrykowanie weksli odbywało się w ten sposób, że jedna z zagranicznych instytucji sowieckich jak np. „Arcos” wystawiała weksle na „Gostorg”, który ze swej strony wystawiał znow weksle na inne misje handlowe Sowietów zagranicą.

W ten sposób odbywały się okrutne operacje wekslowe, które dostarczały pieniędzy na propagandę bolszewicką. Z pieniędzy uzyskanych z tych

oszukańczych machinacji, finansowano też różne organizacje komunistyczne poza granicami Rosji.

Kierownikami wielkiej sieci agentów bolszewickich na Niemcy, Francję, Anglię i Belgię, był człon-

Lamenty nacjonalistów niemieckich w 10-tą rocznicę powstania poznańskiego

BERLIN 28.12. Nacjonalistyczne dzienniki „Lokal Anzeiger” i „Kreuzzeitung” zamieszczają dzisiaj obszerny artykuł, poświęcony rocznicy powstania poznańskiego.

„Lokal Anzeiger” w artykule, podpisanym przez Kurta Jentkiewicza, pisze, iż Kresy, które dziś do Polski należą, są również niemieckie, jak Zagłębie Ruhry, że były one przez stulecia całe przedmiotem tęsknoty niemieckiej, ziemią przepojoną krwią chłopów i rycerzy niemieckich, reprezentująca oświatną pracę niemiecką i bastion obrony przeciwko zalewowi słowiańskiemu.

Jentkiewicz kończy swój artykuł apelem, by słowa „Nie zapomnieli” stały się na przyszłość ha-

siem, pod którym Niemcy będą prowadzić walkę o swe prawa.

„Kreuzzeitung” w artykule wstępnym, przypominając daty bitwy grunwaldzkiej, pokoju toruńskiego i pokoju tylżyckiego, stwierdza, że wszystkie te sprawy nie były tak dotkliwie dla Niemców i nie przynosiły tak tragicznych skutków, jak 27 grudnia 1918 r. Niemcy rozbrojone znajdowały się dziś pomiędzy Francją i Polską, która prowadzi na tych terenach politykę polonizacyjną. Dziennik uderza na alarm z powodu niebezpieczeństwa, grożącego Prusom Wschodnim. Gdańskowi i wschodnim kresom niemieckim ze strony polityki polskiej, która zmierza, jak twierdzi „Kreuzzeitung”, do zagarnięcia terenów aż do Odry.

W rydwanie polityki rewansu

An'werskie wycieczki na kongresie partii centrowej

BERLIN 28.12. — Prasa podaje przemówienie b. premiera Stegerwalda, wygłoszone na kongresie partii centrowej w Kolonii. Budowa pancernika — mówił Stegerwald — jest częścią programu umiędzynarodowienia niemieckiego programu zbrojeń.

Niemcy były przed wojną najbar-

żałdzą się zbrojeniom innych państw.

Jak długo korytarz będzie istniał, zmuszeni jesteśmy — powiedział dalej Stegerwald — zabezpieczyć połączenie Rzeszy z Prusami Wschodnimi. Polska może w każdej chwili odciąć nam dostęp do korytarza. Podobnie jak Włochy zostały odcięte od Adriatyku, tak sama Polska została odcięta od Bałtyku.

Pogrom żydowski

pod komunistycznym sztandarem

W m. Ciechocin, pow. robaczewski robotnicy fabryki „Sebnasutrest”, pod kierunkiem przewodniczącego związku zawodowego, komunisty Żurawlewa, dokona-

li pogromu żydowskiego. Rozbito i rozgromiono mieszkanka i domy żydowskie, przyczem porańcono kilkanaście osób.

Palac b. senatora Długosza w zgliszczach

io z ośmiokrotnym ostrążem w ośmiu dniach

GORLICE 28.12. — Tel. wł. — W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia w Siarach pod Gorlicami wybuchł groźny pożar.

Ogień powstał o godz. 1 w południe w pałacu b. ministra i senatora Długosza z niejawioną dotąd przyczyną.

Na ratunek przybyły 4 okoliczne strażackie ognie. Część urządzeń zdołano uratować, reszta padła ofiarą płomieni.

W czasie akcji ratunkowej kilku strażaków, pochodzących z sąsiednich wsi, odniosło ciężkie rany od walących się belek.

Pałac, będący najpiękniejszą budowlą w okolicy, uległ zupełnemu zniszczeniu. Zgliszczą pałacu płoną dotychczas.

Senator Długosz spędzał święta w towarzystwie rodziny w Siarach.

Stan zdrowia króla angielskiego bardzo groźny

LONDYN 28.12. W kołach lekarskich oświadczają, że jakkolwiek stan zdrowia króla Jerzego nie uległ poprawie, przypuszczają, jakoby katastrofa miała natychmiast nastąpić, to jednak należy się liczyć z

wszelkimi możliwościami. (ATE).

— Z powodu znacznego pogorszenia się stanu zdrowia króla angielskiego lekarze zaczęli wydawać biuletyny dwa razy dziennie.

Wielki pożar w Paryżu



Dogasające zgliszczą wielkiego domu towarowego przy ul. de la Claciere. Straty spowodowane pożarem wyniosły 5 milionów franków

nek rady komisariatu handlu zagranicznego.

radca legacji Turow.

Litwinow przyznaje, iż na polecenie Turowa w ciągu 1926 roku wystawił i puścił w obieg cały szereg fałszywych weksli na sumę 8 milionów marek niemieckich, czyli około 16 milionów złotych polskich.

Pieniądze, uzyskane z tych weksli wysyłał Litwinow na rozkaz Turowa między innymi

do Marokka i Algieru celem wzmocnienia tam propagandy komunistycznej.

W końcu memoriału Litwinow stwierdza, że padł ofiarą wewnętrzno - politycznych intrygi, jakie rozgrywała się w łonie rządu moskiewskiego i rosyjskiej partii komunistycznej. Litwinow z naciskiem twierdzi, iż będący na urlopie kuracyjnym

komisarz spraw zagranicznych, Cziczew,

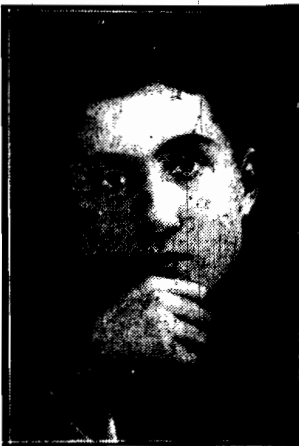
przewodził przy pomocy G.P.U. nieprzebiegającą w środkach kampanię przeciw jego starszemu bratu, który obecnie pełni w Moskwie zastępczo funkcje komisarza spraw zagranicznych.

Równocześnie z memoriałem Litwinow przedłożył rządowi francuskiemu dokładny

spis tajnych agentów sowieckich we Francji.

Rewelacje Litwinowa, demaskujące prowokatorską i na oszustwie opartą działalność komunistycznych podpalaczy świata, wywołały we Francji ogromne wrażenie. Dzienniki sądzi, iż rządy wszystkich państw muszą przedsięwziąć energiczne środki celem położenia kresu cynicznej robocie komunistycznych grasantów.

Na ławie oskarżonych



JERZY WOJCIECHOWSKI, który dokonał dnia 4-go maja r. b. zamachu na życie radcy handlowego poselstwa sowieckiego, Lizarowa. (Patrz str. 3-cia).

Janonka -- konsulem



Panna Tsuru Shikawa, która osobiście trudzi egzamin na konsula generalnego w Tokio na dominię

Rozłam w międzynarodówce moskiewskiej

Bucharin zestany na przymusowy urlop

Klara Zetkin szuka bezpiecznego schronienia w Niemczech

BERLIN 28.12. Dzienniki donoszą z Moskwy, że przewodniczący przydziału Kominternu Bucharin został odsunięty od władzy i wysłany na bezterminowy urlop.

Jednocześnie głośna komunistka niemiecka Klara Zetkin, bawiąca obecnie w Moskwie, wystąpiła z ostrym oskarżeniem i zdecydowaną opozycją przeciwko Kominternowi.

Sowieckie władze stawiały jej trudności w powrocie do Niemiec, tak, że Zetkin musiała zagrozić władzom sowieckim, iż zwróci się o interwencję i opiekę do konsula niemieckiego w Moskwie.

Zetkin powróciła ma do Berlina w dniach najbliższych, a po Nowym Roku ma wystąpić publicznie na zgromadzeniach berlińskich. (PAT)

Mikołaj Iwanowicz Bucharin, przyjaciel i towarzysz Lenina, uważany jest za najwybitniejszego teoretyka komunizmu. Jako młody student prawa na uniwersytecie moskiewskim został przed wojną skazany na zesłanie na Sybir.

Zbiegł jednak wówczas zagranicę i przez pewien czas przebywał w Leninem w Krakowie.

W czasie wojny przebywał w Sztokholmie i w Ameryce, skąd powrócił do Rosji w r. 1917. Po przewrocie bolszewickim został członkiem sowieckiego gospodarczego i redaktorem moskiewskiej „Prawdy”. Po stworzeniu 3 międzynarodówki Bucharin został członkiem a następnie prezesem jej egzekutywy.

Ostatnio począł Bucharin krytykować politykę Stalina. To zdecydowało o odsunięciu go od władzy pod formą bezterminowego urlopu.

Znamienym jest również zażalenie wladz sowieckich z Klara Zetkin. Ta znana komunistka berlińska objęła w Niemczech batutę bolszewicką po głośnej Róży Luksenburg i oddała ruchowi komunistycznemu w Rzeszy niemieckiej znaczne usługi. Była członkiem egzekutywy moskiewskiego Kominternu. Włodocnie i między nią a Stalinem doszło do zatargu.

Krew i pożoga w cytadelach komunizmu

Zamożni chłopci rzucają się na funkcjonariuszy sowieckich

MOSKWA 28.12. „Prawda” podaje, iż przeciwsojewska ak-

W jednym tygodniu padło 7 przedstawicieli

Sowietów

z rąk rozgoryczonych

chłopów

RYGA 28.12. „Komunist” donosi, że w ciągu ostatniego tygodnia zanotowano w samym tylko okręgu kijowskim 7 wypadków zabójstwa przedstawicieli władzy

ZGON

GŁOSNEGO ADWOKATA

KRAKÓW 28.12. Zmarł tu po operacji adwokat dr. Bernard Hieski,

cja „kulaków”, czyli zamożnych rolników, jaka dotychczas dawała się na Białorusi, na Ukrainie i na Kaukazie, ogarnęła obecnie również gubernie Rosji środkowej.

W gubernii Iwanowo-Wozniesieńskiej, która ze względu na swój uprzemysłowiony charakter uważana była za cytadelę komunizmu w Rosji, dokonano ostatnio licznych napadów na członków partii komunistycznej.

W powiecie rybińskim zamordowano sekretarza powiatowego komitetu wykonawczego sowie-
tów, Domanina. Morderca zbiegł

W okolicach Moskwy wydarzyły się liczne podpalenia gmachów państwowych. W ciągu tygodnia w gminie woskresieńskiej dokonano 23 podpa-

Atak na Poincarego

Przesilenie nastąpić w styczniu

Za parawanem afer finansowych

rozgoryczenie z powodu niepodwyższenia djet poselskich

PARYŻ 28.12. Jak zwykle w ostatnich dniach uchwalania budżetu opozycja wznowiła ataki przeciwko rządowi Poincarego.

Materialem wojennym jest obecnie afery oszukańcza pani Hianau i „Gazette du Franc”, oraz b. ministra skarbu Klotza. Opozycja zarzuca rządowi zbyt łagodne wystąpienie w tych sprawach.

Poza tem zresztą kryje się rozgryczenie z powodu sprzeciwu Poincarego przeciwko podwyższeniu djet poselskich.

Smiertelny pochód grypy w Ameryce

750 tysięcy chorych -- 12 tysięcy zmarłych

WASZINGTON 28.12. — Tel. wł. — Epidemia grypy przybiera w Stanach Zjednoczonych zastraszające rozmiary. Według urzędowych danych w 72 miastach umarło w ciągu ostatniego tygodnia przeszło 2000 osób. Od 3 listopada do 22 grudnia zmarło na grype około 10.000 osób, razem więc pochłonęła grypa 12 tysięcy ofiar. Epidemia rozszerza się i pochłania coraz liczniejsze ofiary.

Od połowy grudnia zanotowano 250 tys. nowych przypadków, a obawia się, że punkt kulminacyjny nie jest jeszcze osłabnięty.

Do poniedziałku

na ezy wykupić

świadectwa handlowe

i przemysłowe

Termin wykupu świadectw przemysłowych i handlowych upływa z dniem 31 grudnia r. b. Termin ten nie będzie w żadnym razie przedłużony.

W pierwszych dniach stycznia władze skarbowe przystąpią do szczegółowej lustracji przedsiębiorstw i nakładania kar na te firmy, które nie będą posiadały świadectw. Kary te wahały się w granicach od 3 do 30-krotnej ceny zasadniczej świadectwa.

14-dniowy termin, o którym wspominaliśmy wczoraj, dotyczy jedynie kar za zwłokę.

— Sowiecki sąd wojenny w Mińsku skazał na śmierć znanego działacza białoruskiego Uzdzińskiego i b. oficera armii czerwonej Korosajowa za zaplanowanie zbrodni Łotwy.

ZASŁABNIĘCIE KRÓLA

Jugosławii

BIAŁOGROD 28.12. — Tel. wł. — Król Jugosławii Aleksander nabił się silnego przeziębienia. Z polecenia lekarzy król pozostaje w łóżku.

(CH)ROBA

min. M raczewskiego

WARSZAWA 28.12.

Minister robót publicznych Inż. Moraczewski, ponownie zapadł na zdrowie i z tego powodu nie objął po świętach urzędowania.

FALA CIEPŁA

I GWAŁTOWNE DESZCZE

w Szwajcarii

BERNO 28.12. — Fala ciepła idąca z Francji, ogarnęła Szwajcarię. Towarzyszą jej gwałtowne deszcze. Na wysokościach Jury śniegi zaczęły topnieć,

102,5. 4 proc. półwiecz 100. 8.
1. pół proc. L2. Ziemię 46. 6 proc.
noblacje m. Warszawy 5673. 4. 1. pół
proc. L2. m. Warszawy 47. 3. 5 proc.
L2. m. Warszawy 5275. 8 proc. L2.
m. Warszawy 6875.

Aście

B. Polski 1825. B. Dyskontowa
134,5. B. Handlowy w Łodzi 23,5. B.
Małopolski 27. B. Zł. Sp. Zar. 813.
Puls 7. Sierpień 230. Silla 1. Swiatło 100.
Chłodnór 230. Czersk 425. Warsz. C.
kier 47. Priley 55. Łazy 625. Wietnie
98,5. Cegielski 44. Lhpop 39. Modras
46. 33,5. Norblin 213. Ostrowski 46.
96,5. Parowoz 255. Pociąg 6. Roln.
16. Rudnik 43,5. Starchowice 30. 25.
Ursus 7. Zielieniele 140. Zawierc.
15. Żyrardów 125. Borkowski 15. Jahn
konarz 2,8. Maierbusch 240.

Anachronizm arcywłosa narcyzów polskich



Do młodości Stanisława Polakowskiego zwraca się Północ, budząc go z snu, a w tle widać jego brata, który już nie żyje.

Zamach na dygnitarza sowieckiego przed sądem

Mściwe porachunki emigranta na gościnnej ziemi polskiej

WARSZAWA, 28.12.

Na pierwszym sali sądu okręgowego, gdzie toczy się proces wyznaczony na dzień proces przeciwko Jerzemu Wojciechowskiemu, który dokonał zamachu na p. Lizarewa, panuje ruch ożywiony. Stół prasowy wypełniony sąkami. Prócz reprezentantów prasy stołecznych siedzą tam korespondenci pism zagranicznych, przedstawiciele „Timesa”, „Daily Mail”, „Chicago Tribune”, „New York Herald Tribune”. Na przeciwległych krańcach stołu zasiadli z jednej strony przedstawiciele prasy sowieckich ławieści i „Tap”, z drugiej zaś z sprawozdawcy rosyjskiej prasy emigracyjnej w Polsce — „Za Swobodu” i „Russpress”. Jak wynika z dotychczasowych

informacji, które przedostawały się częściowo do prasy, Wojciechowski zamierzał zabić kogoś z poselstwa sowieckiego w celu wywołania zemsty za doznane w Bolszewii prześladowania.

Plany młodego emigranta kryształowały się w ostatnich dniach koło osoby radcy poselstwa Kociubińskiego.

Krytycznego dnia oskarżony przybył z Miłanówka specjalnie w celu dokonania zamachu. Wziął ze sobą rewolwer i trzy naboje. Chciał dokupić więcej, ale mu nie sprzedano, gdyż nie miał pozwolenia.

Od rana czatował pod gmachem poselstwa Z. S. S. R., obserwując przechodzących i wychodzących.

W pewnej chwili zauważył samotność, z którego wysiadło dwóch mężczyzn, czyniących wrażenie dostojników sowieckich.

Panowie ci weszli do środka, a Wojciechowski przez dwie godziny napróżno czekał na ich wyjście.

Znudzony wreszcie, poszedł coś zjeść i po południu ponowił czaty.

Koło godz. 4 przed poselstwem sowieckim zatrzymał się samochód p. Lizarewa. On sam pozostał w aucie, a dwaj jego towarzysze wysiedli i weszli do wnętrza. Jednego z nich Wojciechowski znał z widzenia jako urzędnika sowieckiego.

Z zachowania się pasażerów oskarżony wnosił, że niebawem będą wracać. Udał się więc na róg Wilczej i Marszałkowskiej, by tam na nich oczekiwać. Jakoż ledwie doszedł do rogu, samochód nadjechał.

Wówczas strzelił. Chciał zabić, choć nie wiedział bliżej, kim jest upatrzonego ofiara.

Rodzina Jerzego Wojciechowskiego wystawiła mu świadec-

two skrytego i zamkniętego w sobie chłopca. Ponure jego usposobienie datuje się od czasu, gdy stracił oca, rozstrzelanego przez bolszewików.

Działacz pośród kolonii rosyjskiej w Warszawie nie brał Wojciechowskiego poważnie. Wiedzieli, że chce odegrać jakąś wybitniejszą rolę i dąży do zwrócenia na siebie uwagi.

Wybrany w 1927 r. na prezesa organizacji „Rosyjskiej Młodzieży” nie zdołał na tem stanowisku zaskarbić sobie miłości. Zarzucano mu zbyt dużą arbitralność, oraz nieśmiałość rachunkową.

W związku z tem w 1928 r. organizacja nie przyjęła sprawozdania Wojciechowskiego jako prezesa, zawiesiła go w prawach członka i sprawę przekazała sądowi honorowemu.

Do chwili aresztowania postępowanie honorowe nie było jeszcze zlikwidowane.

Poza tem z pośród innych danych na uwagę zasługuje fakt, że poselstwo Z. S. S. R. nadesłało do M. S. Z. anonim, otrzymane z niewiadomych źródeł, a donoszące o istnieniu wśród emigrantów rosyjskich organizacji terrorystycznej.

Skrupulatne dochodzenie, przeprowadzone w tym względzie, mimo licznych rewizji, nie wykryło istnienia takiej organizacji. Co więcej, nie ustalono żadnych okoliczności, któreby świadczyły o jakichś wspólnikach Wojciechowskiego.

Na uwagę zasługuje fakt, iż rada poselstwa sowieckiego Kociubiński po zamachu na posła Wojkowskiego zwracał się do naczelnika wydziału wschodniego M. S. Z. p. Holówki, wskazując na Jerzego Wojciechowskiego, jako na współnika Kowderdy. Podjęte wówczas

przeciw Wojciechowskiemu dochodzenie nie dało wyników.

Zbrodnie Wojciechowskiego zakwalifikowano, jak donosiliśmy, z art. 455 p. 3, traktującego o zamachu na przedstawiciela obcego mocarstwa. Nadto zastosowano art. 15-ty przepisów prześladowczych, przewidujący możliwość zastosowania kary śmierci.

Wojciechowski oczekuje na rozpoczęcie sprawy w pokoju dla aresztantów. Chodzi tam i z powrotem, zdradzając silne zdenerwowanie.

Jest to przystojny, przyzwyczajony do życia w luksusie, o śniadym cerze. Bystre czarne oczy patrzą przenikliwie. Długie, ciemne włosy zaczesane do tyłu. Twarz pościąga, sympatyczna, o wysokim, inteligentnym czo-
le.

Na wstępie rozprawy wynikła dyskusja na temat odroczenia procesu.

Obrona podnosi fakt, że jeszcze nie upłynął 7-dniowy termin od doręczenia Wojciechowskiemu aktu oskarżenia. Oskarżonemu w ciągu owych 7 dni przysługuje prawo powoływania świadków odwoławczych, więc też nie może być on pozbawiony tego przywileju. Nadto brak 20 ważnych świadków, a miedzy nimi p. Lizarewa, który przebywa obecnie w Moskwie.

Sąd wyszedł z tej trudności przez udzielenie ochronie prawa sprowadzenia świadków.

Polski olimpijczyk



Stanisław Wilczyński, który marząc o zdobyciu medalu, przystąpił do konkursu na skoczność, by następnie w zawodach o bieżniach przegrał z Niemcem.

Jeden zabity — dwie osoby ciężko ranne

Krwawy napad bandytów

Krwawy napadu bandyckiego dokonano we wsi Soroki (pow. baczaki).

Przez okno bandyci zastrzelili gospodarza Romana Semeniuka i ranili ciężko Zofię Wolbową oraz jej syna 15-letniego Iwana.

Na alarm w miejscowości przyjechała policja. Złodzieje uciekli.

Bandyci musieli być pojmani, wani, że Semeniuk sprzedał 24-morgowe gospodarstwo i większą ilość zboża.

Zuchwały napad bandytów na furgon pocztowy Pocztyljon padł martwy od kul zbojeckich

Pomędzy Chelmem a osadą Siedliszcze niewykryci dotąd bandyci dokonali bestjańskiego napadu na furgon pocztowy, powołany przez Jana Lipczuka.

Pocztyljon zasypany gradem kul padł martwy. Bandyci po-

zabici Lipczuka zrabowali 8560 zł. gotówka, przesyłki i korespondencję — następnie wyrzucili koło, pogнали je w pole, a sami uciekli.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie.

Szwedzcy marynarze napadnięci i obrabowani w Gdańsku

Onegdaj w dzielnicy portowej Gdańska dokonano napadu rabunkowego na dwu marynarzy szwedzkich, którzy poznali w jednej z knajp portowych dwie dziewczyny, udali się z nimi do ich mieszkania.

W mieszkaniu właściciel tegoż napadł na marynarzy, obezwładnił ich i odebrał im kosztowności oraz gotówkę. Jednemu z napadniętych udało się uwol-

nić z pet i uciec. Drugiego gospodarz domu wyrzucił przez okno na bruk, przyczem Szwed doznał ogólnych obrażeń oraz pęknięcia czaszki.

Wezwana przez zbitego marynarza policja — aresztowała mieszkańców tego mieszkania, zaś poranionego marynarza odwieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Czyż ma się stać własnością majątek

b. rosyjskiego Krzyża Czerwonego?

W miastach władz państwowych a. Polskim Czerwonym Krzyżem toczy się ciekawy i zaawansowany sąd prawny.

Na podstawie dekretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej o likwidacji mienia b. rosyjskich osób prawnych władze rządowe przystąpiły do likwidacji majątku b. rosyjskiego Czerwonego Krzyża.

Polski Czerwony Krzyż wysłał do władz o przekazanie od państwowych nieruchomości na własność P. C. K. motywując swe żądanie tem, że powinny one stać się w dalszym ciągu temu państwu celowe, jakiemu służyły poprzednio.

Do takich nieruchomości należą na terenie Warszawy: szpital przy ul. Smolnej, Dom wdów po oficerach i schronisko weteranów przy ul. Florjańskiej nr. 2, oraz dom przy ul. Terespolskiej, w którym mieścił się schronisko dla inwalidów P. C. K.

Poza tem nieruchomości b. rosyjskiego Czerwonego Krzyża znajdują się w wielu miastach w Wilnie, Białymstoku, Grodnie i t. d.

Jak dotąd, Polski Czerwony Krzyż jest tylko kuratorem wspomnianych nieruchomości, do których posiadania nie ma jednak żadnego tytułu prawnego.

W objęcia śmierci zawiodła ich miłość nieszczęśliwa Zabójstwo i samobójstwo

ŁÓDŹ, 28.12.

Ona miała 24 lata, on zaś 40. Pomiędzy nimi znaczna różnica wieku, pomimo wielu innych przeciwności — on był człowiekiem tożym i dającym — pokochali się gorąco.

On porzucił rodzinę i zamieszkał wraz z nią skoczona w dwupokojowym mieszkaniu przy ul. Kopernika 11.

Zakazana miłość nie dała im szczęścia. Jego nekalny wyrzut sumienia, nie dawała mu spokoju myśli o porzuceniu rodziny, ona zaś marzyła nieustannie znoś do-cieki ze strony koleżanek i koleżanów.

Żyć z sobą nie mogli, żyć bez siebie również, postanowili więc umrzeć razem i zamiar ten wpro-

wadził w czyn.

Wczoraj późnym wieczorem do mieszkania przy ulicy Kopernika przybył brat jej i zastał mieszkanie zamknięte od wewnątrz. Na stukanie nikt nie odpowiadał.

Wezwany przez policję ślusarz otworzył drzwi.

Na podłodze w drugim pokoju w kałuży krwi nurzały się dwa trupy: Henryka Wojciechowskiego, handlowca, oraz Wiktorji Hercówny, urzędniczki hankowej.

W ręku Wojciechowskiego tkwił jeszcze rewolwer.

Sledztwo doraźne ustaliło, iż Wojciechowski zastrzelił Hercównę, poczem popełnił samobójstwo. Ciało denatów pozostawiono na miejscu do czasu przybycia władz policyjno-sądowych.

Anachronizm tysiącoletni



W młodości, w miejscowości Enschede, po dziś dzień zachował się obyczaj dzieci w trawy, gdy śnieg spadnie, celem odpędzenia złych duchów. Obyczaj ten ma tradycję tysiącoletnią.

Nowa sekta histeryczek „Czarne msze”

ku czci Rudolfa Valentino

Policja monachijska wszczęła do-chodzenie w sprawie tajemniczego stowarzyszenia, noszącego nazwę „Sektę Rudolfa Valentino”. Celem tego związku jest oddawanie mi-
stycznej czci zmarłemu przedwcześnie artyście filmowemu. Do stowarzyszenia tego, którego organi-zatorem jest niejaki Jerzy Ullmann z Hollywood, należy bardzo wiele kobiet z Niemiec i z Austrii.

„Chicago Tribune” donosi, że członkowie tego stowarzyszenia odprawiają „czarne msze”, w ciągu których wirują stołki, a duch Valentino materializuje się i opowiada o różnych, często bardzo pikant-

nych epizodach, ze swego życia — przed śmiercią... Osoby należące do „sektę Rudolfa Valentino” noszą specjalne odznaki w postaci broszek z napisem „zawsze wierni” i obowiązane są być na wszystkich filmach z Rudolfe Valentino, jakie są obecnie jeszcze w kinoteatrach wyświetlane.

Czytacie
„Przegląd Sportowy”

Po raz 107 obchodziła św. Bożego Narodzenia

Po świętach poszła do pracy w magazynie

Pani Emma Mahan z Kansas City w dniu pierwszego święta Bożego Narodzenia obchodziła 107-mą rocznicę swych urodzin.

Ta stułetnia przeszła niewiasta cleszy się wybornym zdrowiem. Jest ona krawcową i co-dziennie rano udaje się do pracy w magazynie krawieckim.

Sama też krząta się koło gospodarstwa, pierze bieliznę, a przed świętami energicznie zajmowała się przygotowaniami gospodarskimi.

Pani Emma Mahan, urodziła się w Liverpoolu 25 grudnia 1821 r.

Rodzice jej przybyli do Ame-

ryki kiedy Emma była dwuletnim dzieckiem.

W rok potem porwali ją Indianie z plemienia Siuksów, którzy zabili jej ciotkę, brata i trzech kuzynków.

Dopiero po upływie 4 lat wydobyto ją z rak czerwono-skórych.

Mąż Emmy Mahan, którego poślubiła w 1855 r., zmarł w r. 1911 w wieku 92 lat.

Pani Mahan przez 20 lat utrzymywała cały dom, albowiem mąż jej wskutek nieszczęśliwego wypadku był niezdolny do pracy.

Hotel pod znakiem Azteków



W Kalifornii zbudowano wspaniały hotel, którego zewnętrzna i wewnętrzna architektura jest ściśle wzorowana na wierzeniach i historii plemienia Ameryki — Azteków.

Strasza katastrofa w Londynie



Zniszczona przez wielkie wybuchy gazu świetlnego ulica High street w Londynie.

Niezacerowane skarpetki mężowskie — przyczyną samobójstwa żony

P. Kawada, Japończyk, spostrzegł pewnego dnia, że jego skarpetki posiadają wielką ilość dziurek niezacerowanych.

Zaczął tedy czynić z tego powodu żywe wymówki swej mi-
łonce, pani Hukuko Kowada, — twierdząc, że żona, która nie ce-ruje skarpetek mężowskich, nie spełnia swego najświętszego ob-
owiązku...

Gdyby pani Hukuko Kowada była europejką, odpowiedziałaby mężowi prosto:

— Nie zwracaj mi głowy!... nie miałam czasu, bo grałam w tenisa, a zresztą jeżeli ci co-dziło o cerowanie skarpetek, to mogłeś się ożenić z moją babcią. Ale pani Kowada była Japonką i brała te rzeczy zupełnie na serio i to tak bardzo na serio, że otrula się...

Samobójczyni pozostawiła list, w którym oznajmia, że ko-bięta nie umiejąca wypełnić na-
prostszych obowiązków gospo-darskich — nie powinna żyć.

Na froncie walki z gruźlicą w Białymstoku

Gruźlica, jako klęska społeczna grasuje silnie i wszędzie, powodując wielkie spustoszenia. Gruźlica należy do najbardziej rozpowszechnionych chorób na kuli ziemskiej. Aby ulżyć tym nieszczęśliwym, spieszymy wszyscy na front przeciwgruźlicy. Nasza obrona przed gruźlicą wciąż jeszcze jest nikła, do walki stanąć muszą wszyscy, każdy w zakresie swej możliwości. Od ogółu społeczeństwa mamy prawo oczekiwać poparcia tej akcji obronnej przez składanie funduszy, któreby w

rukach czynników kompetentnych zmieniły się na arsenał broni przeciw gruźlicy: na przychodnie, sanatoria, szpitale, akcję zapobiegawczą w szerszym znaczeniu i propagandę walki z gruźlicą. Miesiąc grudzień i 10 dni stycznia na mocy zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych specjalnie poświęcono na ten cel w całej Rzeczypospolitej. I jeśli już dziś wiadomo, że rozpoczęta akcja zbiórki przeciwgruźliczej daje pomyślne wyniki, to nie należy wątpić, że Białystok i Woje-

wództwo Białostockie wydatnie posuną naprzód zwalczanie gruźlicy przez składanie ofiar pieniężnych w formie nabywania nalepek 10 groszowych. Niska cena daje każdemu możliwość nabycia chociażby jednej nalepki. Nadmienić należy iż Białostockie Województwo Towarzystwo walki z gruźlicą prowadzi poradnię przeciwgruźliczą (ul. Warszawska 32).

Najlepsze jednak zamiary T-wa pozostaną bez wyniku, jeśli brak będzie na ten cel funduszy. A brak jest wielki. Wzywamy przeto wszystkich do zbiorowego udziału w akcji „Dni Przeciwigruźliczych”.

Nowoczesnym niezastąpionym środkiem do pielęgnacji włosów jest „EUNICE”, szampon w proszku. Usuwa szkodliwe kwasy tłuszczowe, nadaje włosom jedwabistą puszystość.

Ruch pocztowo-telegraficzny na dworcu kolejowym.

Jak nas informują, Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Warszawie, uwzględniając warunki lokalne zarządziła by, urząd pocztowo-telegraficzny na dworcu kolejowym w Białymstoku od pierwszego stycznia 1929 r. urzędował bez przerwy w godzinach od 8 do 15, dając tem samem możliwość interesan-

tom załatwiać swe sprawy w godz. 12—15 kiedy główny urząd pocztowy w mieście jest nieczynny. Niezależnie od tego przyjęcie listów poleconych trwać będzie do godz. 18-ej zaś rozmowy telefoniczne i przyjmowanie telegramów bez przerwy od godziny 8-ej do godziny 21-ej.

Monety z czasów Jana Kazimierza wykopane w gm. Zabłudów.

W swoim czasie pisaliśmy o wykopaliskach historycznych w Suwałkach. Obecnie dowiadujemy się, że Stanisław Iwanowicz, kopiąc dół pod piwnicę we wsi Kowalowie gm. Zabłudów na głębokości 60-80 cm. natrafił na garnek z monetami z czasów Jana Kazimierza. Wykopalisko zawiera 1511 szt. szelągów miedzianych koron-

nych i litewskich z lat 1660-1666. Najciekawszymi są monety jednostronne bardzo rzadkie w liczbie 7 szt. I w owych czasach już fałszowano monety, wykopalisko bowiem zawiera aż 20 sztuk fałszywych szelągów koronnych i 3 litewskie. Wykowane monety p. Wojewoda Kirszt przekazał do zbiorów Muzeum Państw. w Grodnie.

Działanie gazów bojowych na organizm ludzki.

W dniu 23 b. m. w lokalu „Ogniska Kolejowego” nauczyciel szkoły powszechnej Misztal wygłosił odczyt na temat „Działanie gazów bojowych na organizm ludzki”.

Odczyt o Holandji w języku esperanckim.

Zarząd Polskiej Delegacji Esperant. w Krakowie zawiadomił tut. Esperanckie Tow. imienia Zamenhofa, że w dniu 9 stycznia rb. przybędzie do Białostoku znany esperantysta holenderski p. Smith celem wygłoszenia w języku esperanckim odczytu naukowego o Holandji i kolonjach holenderskich, oraz zaznajomienia się z miastem rodzinnym dra Zamenhofa i odwiedzenia domu w którym się urodził twórca esperanta.

UŚMIECH ŁOSU

W dniu 10 stycznia przyjechał do Białostoku teatr „Reduta”, który odegra „Uśmiech losu” ze Stefanem Jaraczem w roli głównej. Ponieważ, zapowiedziane na 20 b. m. przedstawienie Requity

„Ptak” nie odbyło się, wobec tego wszyscy, którzy kupili bilety na „Ptaka” proszeni są o zamianę biletów w kasie teatru „Palace” — na przedstawienie „Uśmiech losu”.

Z Kasy Chorych.

Dziś o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się posiedzenie nowo wybranej Rady Kasy Chorych celem ukonstytuowania się i wyboru zarządu.

Ofiara

Zamiast życzeń świątecznych p. Maria-Jadwiga Walcharzowa złożyła w Redakcji zł. 15 na ochronę przy ul. Legionowej.

Komunikat

Ogródek Dziecięcy przy ul. Modlińskiej 10 odegra „Jasełkę” w dwóch aktach ze śpiewami i tańcami.

Przedstawienie odbędzie się w niedzielę dn. 30. grudnia o godz. 4-ej p.p. w sali T-wa Gimnastycznego „Sokół” w Białymstoku, Kilińskiego 6.

Po przedstawieniu odbędą się tańce dla dzieci, oraz różne gry.

PANOWIE KUPCY ZROBCIE WASZE PLANY ZAWCZASU!



TARGI BRYTYJSKIE

odbędzie się ponownie w WHITE CITY w Londynie

w CASTLE BROMWICH, w Birmingham, w czasie od 18-go Lutego do 1-go Marca, 1929 roku.

Zróbcie Panowie wasze plany teraz i odwiedźcie tę wielką wystawę Brytyjskich wyrobów. Będzie ona zakrojona na większą skalę niż kiedykolwiek, przyczem ceny będą ściśle konkurencyjne. Udostępni się wszystkim kupującym z Polski bezpłatne usługi tłumaczy, oraz uczyni wszystko aby wynik wizyty Panów był pomyślny.

Blizsze szczegóły i zaproszenia otrzymać można w
a) DEPARTAMENCIE HANDLU ZAGRANICZNEGO/DEPARTMENT OF OVERSEAS TRADE/
35, OLD QUEEN STREET, LONDON, S.W. 1.
b) OD SEKRETARZA IZBY HANDLOWEJ w BIRMINGHAM,
THE SECRETARY, CHAMBER OF COMMERCE, BIRMINGHAM, ANGLJA
c) W WYDZIALE HANDLOWYM POSELSWA ANGIELSKIEGO
w WARSZAWIE, PIĘKNA 6, lub
d) W NAJBLIŻSZYM BRYTYJSKIM KONSULACIE.

PRZEBÓJ PRODUKCJI POLSKIEJ

PRZEDWIOŚNIE

Wg. natchnionego arcydzieła

Stefana ŻEROMSKIEGO

W najbliższych dniach w kinie „APOLLO”.

Józef Ruszkowski

Inżynier meljorant, Kierownik Przedstawicielstwa Wydziału Agrarno-Parcelacyjnego Banku Ziemiankiego w Białymstoku zmarł w dniu 28-go grudnia 1928 roku przeżywszy lat 57. Wyprawdanie zwłok na cmentarz ewangelicki w Białymstoku z mieszkania (ul. Warszawska 9) nastąpi w dniu 30 grudnia o g. 2 p.p. Pozostali w nieutulonym żalu
ŻONA I DZIECI.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy przyłączyli się do oddania ostatniej posługi

ś.p. Józefowi Szczygło,

Wielkiemu Duchowienstwu, parafii Św. Rocha i p. Dyrektorowi, oraz Współpracownikom Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych—składa rodzina zmarłego serdeczne i głębokie „Bóg zapłać”.

Wartość filmu

„Przedwiośnie”

W świetle krytyki prasy Warszawskiej:

„Film doskonały, najlepszy film polski...
„Głos Prawdy”.
„Świadczy chlubnie o szybkim rozwoju kinematografii polskiej...
„Kurier Warszawski”.
„Narodził się oto film polski o najwyższym poziomie...
„Epoka”.
„Najlepiej zagrany z polskich filmów...
„Gazeta Warszawska”.
„Poziom nie ustępujący filmom zagranicznym...
„Kurier Poranny”.

„Przedwiośnie”

Ukaże się w najbliższych dniach w kinie „Apollo”.

SALON „GRACJA”

L. TAPICER

Sienkiewicza 34 (front).
Gorsety, pasy higieniczne i lecznicze najnowsze modele. 1796

Poplerajcie L.O.P.P.

Eleganckie Panie i eleganccy Panowie!

Powodzenie wasze w znacznej mierze zależy od ubrania, które będzie wyczyszczone i wyprasowane
w I-szej Maszynowej Amerykańskiej Prasowni, Farbiarni i Pralni Chemicznej
B-ci A. i J. KULBIS, ul. Sienkiewicza 31.
W ciągu 15-stu minut można wyprasować męski garnitur tylko za 3 złote.
Pisowanie i gremplowanie.

„Komenda Główna Policji Państwowej zawiadamia, że w czasie od grudnia 1928 r. do końca lutego 1929 r. specjalna Komisja zakupować będzie konie wierzchowe dla Policji w cenie około 1400 zł. za konia. Konie winny odpowiadać warunkom wyszczególnionym w rozkazie Komendy Głównego Nr. 384.

Z treścią rozkazu zapoznać się można w każdej Wojewódzkiej lub Powiatowej Komendzie P. P. Dokładne oferty na konie należy składać do Komisji Remontowej Nr. 2, Poznań, Cytadela.
Oferenci zostaną powiadomieni w odpowiednim czasie o przybyciu Komisji na miejsce celem zakupu koni”.

„Modern” DZIŚ PREMIERA! Początek o g. 6³⁰ wiecz.

Monumentalny film egzotyczny wytwórni „Uniwर्सal” w New Yorku

Dramat z życia

Legji Cudzoziemskiej w Marokku

Opowieść miłosna, porywająca głębokością swego uczucia.
NIEBEZPIECZNE ŻYCIE
LEGJI ZATRACENÓW.

Poświęcenie się mężczyzny dla ukochanej kobiety.

BŁĘKITNE NOCE



Najpiękniejsza gwiazda Ameryki

Imogena ROBERTSON

Najwybitniejsi amant ekranu

Norman Kerry, Lewis Stone

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5. — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50. — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetrowy—szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie—70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak.—25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń bezpłatowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)